Wiadomości KLUBOWE

ROK I
NUMER
4
KWIEC.
1957

TKS „WŁÓKNIARZ-KORONA“ KRAKÓW

1 MAJA ŚWIĘTO MŁODOŚCI

Mija już 68 lat od czasu, gdy kongres II Międzynarodówki w Paryżu proklamował dzień 1 maja świętem solidarności klasy robotniczej całego świata. Od tej chwili pracująca i postępowa część ludzkości rok rocznie w pochodach ulicznych, na wiecach i zebraniach, na brukach miast zlanych krwią reprezentowała ideę solidarności proletariackiej, niezłomną wolę ostatecznego zwycięstwa i niezachwianą wiarę w słuszność sprawy. Manifestowali wszyscy „wyklęci“, od dzieci aż do starców, ale elementem awangardowym, zapalnym i reprezentującym, tak często potrzebną lub wprost konieczną, w pochodach 1-szomajowych, siłę i tężyznę fizyczną — była zawsze i wszędzie młodzież. Ta właśnie jej obecność i przodująca rola nadawała i nadaje nadal naszemu proletariackiemu, a dziś już państwowemu, świętu „koloryt“ specyficznie młodzieżowy. W naszych polskich warunkach w ubiegłych dziesiątkach lat „koloryt“ ten stwarzała młodzież walcząca, zaś współcześnie nam młodzież zwycięska i budująca szczęśliwszą dla siebie i ogółu przyszłość.

Dla szerokich rzesz młodzieży sportowej w Polsce, rosnącej w blaskach odzyskanej wolności, Dzień 1 Maja jest głównie Świętem Młodości, tej właśnie, której poetycką pochwałę wyśpiewał Adam Mickiewicz, tej uskrzydlonej, rwącej się do najwyższych lotów, gotowej do najwznioślejszych poświęceń, Tej, która „na nowe tory“ pcha bryłę zmurszałego świata. Hasła nieśmiertelnej „Ody do młodości“ szczególnie wymownie zestrajają się z entuzjastyczną atmosferą Dnia Święta Międzynarodowej Solidarności Proletariatu:

„Razem, młodzi przyjaciele,
W szczęściu wszystkiego są
wszystkich cele“...

Jak dla całego narodu, tak i dla nas, rozlicznych rzesz młodzieży sportowej, Święto 1 Maja ma szczególny charakter: z jednej strony jest spojrzeniem wstecz, a więc ukazaniem osiągniętego dorobku, z drugiej zaś wybiega naprzód i wskazuje na przyszłe zadania. Mamy więc w tym dniu tradycyjny już obowiązek ukazania w pochodach ulicznych, w czasie zabaw, na placach, boiskach, halach sportowych naszych najlepszych osiągnięć pod hasłem: lepiej, wyżej, dalej, silniej, precyzyjniej, piękniej i kulturalniej. Miejmy również tę wielką i szlachetną ambicję i okażmy Narodowi w Dniu Jego Wielkiego Święta, że łamiąc się ze słabością ciał naszych za młodu w twardej dyscyplinie sportu, jesteśmy jego ramieniem przyjaźni w czasie pokoju i zawsze będziemy jego zbrojnym ramieniem, gdyby kto ten pokój ośmielił się naruszyć.

To nasza 1-szomajowa deklaracja, to nasza olimpijska przysięga!

„Młodości podaj nam skrzydła“!

Niech żyje 1 Maja — Święto Młodości!

M. S.

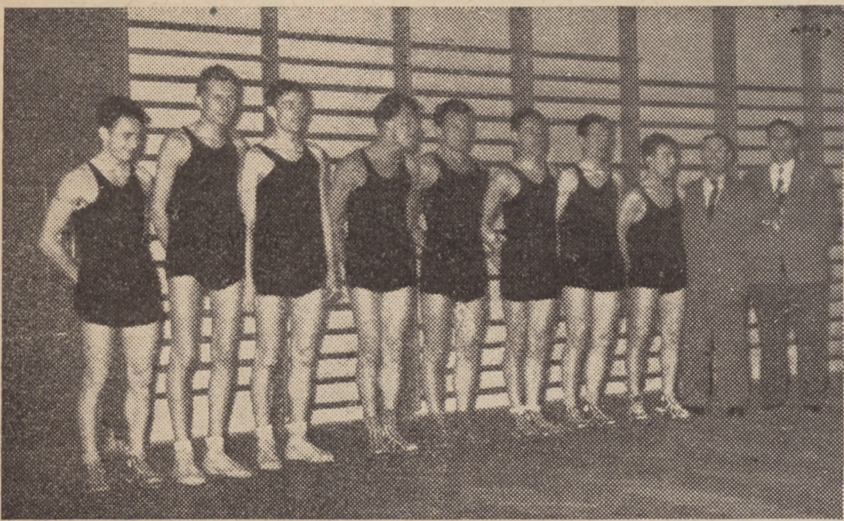




Awans sekcji piłki koszykowej do II ligi

✱ Po zakończeniu II rundy rozgrywek w lidze międzywojewódzkiej piłki koszykowej, wobec równej ilości punktów naszej drużyny i Krowodrzy, doszło w poniedziałek dnia 1 kwietnia na sali WKKF Kraków do decydującego spotkania o prawo dalszych walk o wejście do II Ligi. Mecz toczył się przy lekkiej przewadze naszej drużyny. Wysokość jednak stawki tych zawodów sprawiła, że nie stały one na zbyt wysokim poziomie. W obydwu drużynach zauważyć można było duże podniecenie i zdenerwowanie. Mecz z Krowodrzą zakończył się naszym zwycięstwem w stosunku 44 : 38, do przerwy 16 : 18. — Koszami podzielili się z naszej drużyny: Lach 7, Tarnawski 17, Sławek 4, Kapłon 7, Helak 7, Szumilas 2. W ten sposób uzyskaliśmy przepustkę do Lublina, gdzie zaplanowane zostały przez GKKF finały o wejście do II Ligi pomiędzy mistrzami grupy warszawskiej, lubelskiej i grupy śląsko-krakowskiej.

✱ W Lublinie w dniach 5, 6 i 7 kwietnia br., odbyły się zapowiedziane finały o wejście do II Ligi. Rozgrywki te stały na wysokim poziomie i przeprowadzone zostały na sali Lublinianki przy licznie zebranej publiczności, która zwycięzców przyjmowała rzęsistymi oklaskami. Do finału zakwalifikowały się z grupy warszawskiej Sparta, z grupy lubelskiej Lublinianka i z grupy śląsko-krakowskiej Korona-Kraków. Regulamin omawianych mistrzostw przewidywał, że do II Ligi wchodzą dwie drużyny, tj. te które zajmą I i II miejsce w turnieju. Już w sobotę wiadomym było po pierwszym meczu rozegranym przez nas ze Spartą Warszawa i wygranym w stosunku 48 : 38, że uzyskaliśmy awans do II Ligi, oczywiście przy równoczesnym przegranym Sparty warszawskiej z Lublinianką. W niedzielnym zaś meczu Korony z Lublinianką chodziło już tylko o to, kto zajmie w całym turnieju pierwsze, a kto drugie miejsce. I tym razem zwycięstwo przypadło nam w udziale. Mecz zakończyliśmy wynikiem 52 : 48, do przerwy 27 : 24. Mając za sobą dwa zwycięstwa,



Drużyna piłki koszykowej, która awansowała do II Ligi. Stoją od lewej: Lach, Sławek, Tarnawski, Helak, Żelazny, Kolasa, Kapłon, Szumilas, Kier. sekcji Gawęda J. oraz trener Szostak E.

a w tym wypadku i II Ligę, pełna emocji i wrażeń wróciła nasza drużyna do Krakowa, gdzie oczekiwało na nią wielu sympatyków i to nie tylko z naszego Klubu, ale przede wszystkim miłośników Kosza. Przeżycia i radość naszych zawodników w tych decydujących wzmaganiach o II Ligę nie miała granic, ale odniesiony sukces był wynikiem długoletniej rzetelnej pracy całej drużyny z kierownikiem i trenerem na czele. Tak więc włożona praca nie poszła na marne. A o sukcesie zadecydowały nie warunki, a szczera chęć zwycięstwa i ambitna gra zawodników.

S. E.

✱ Rada Klubu na tym miejscu składa całej drużynie kosza oraz jej kierownikowi kol. Gawędzie, jak również trenerowi ob. Szostakowi serdeczne gratulacje z okazji awansu do II Ligi oraz życzy dalszych owocnych sukcesów w uzyskanej drugiej lidze.

✱ Poniżej podajemy krótkie sylwetki zawodników naszej drużyny koszykówki:

1. **Lach Jerzy**, kpt. drużyny ur. w 1935 r., student A.G.H. W koszykówkę gra od 6 lat i rozpoczął ją w Koronie. Dotychczas brał udział w 181 zawodach. Wychowanek naszego Klubu.
2. **Sławek Zbigniew** ur. w 1932 r., absolwent Ak. Med., w koszykówkę gra 8 lat i rozpoczął ją w Wiśle. Dotychczas brał udział w 221 zawodach. W Koronie gra 5 lat.
3. **Tarnawski Leszek** ur. w 1933 r., pracownik umysłowy KZWME. W koszykówkę gra 7 lat i rozpoczął ją w Koronie. Dotychczas brał udział w 186 zawodach. Wychowanek naszego Klubu.
4. **Helak Zbigniew** ur. w 1932 r., prac. umysł. PKS. W koszykówkę gra 7 lat i rozpoczął ją w Koronie. Dotychczas brał udział w 200 meczach. Wychowanek naszego Klubu.
5. **Żelazny Tadeusz** ur. w 1932 r., absolwent Ak. Med. W koszykówkę gra 7 lat, którą rozpoczął w Stali chrzanowskiej. W Koronie gra od 3 lat. Brał udział w 195 spotkaniach.
6. **Kolasa Bogusław** ur. w 1932 r, absolwent Ak. Med. W koszykówkę gra 8 lat, i rozpoczął ją w Koronie. Dotychczas brał udział w 182 zawodach. Wychowanek naszego Klubu.
7. **Kapłon Zbigniew** ur. w 1933 r. student. W koszykówkę gra 7 lat i rozpoczął ją w Koronie, mając przerwę 1-roczną. Prócz tego uprawia dyscypliny jak lekkoatl., ping-pong i inne. Dotychczas brał udział w 197 zawodach. Wychowanek naszego Klubu.
8. **Szumilas Karol** ur. w 1935 r., student. W koszykówkę gra od 6 lat w Koronie, w której to rozpoczął pierwsze kroki w tej dyscyplinie. Dotychczas brał udział w 152 meczech. Wychowanek naszego Klubu.
9. **Kozioł Jerzy** ur. w 1939 r., uczeń. W koszykówkę gra 3 lata, którą rozpoczął w Koronie. Dotychczas brał udział w 47 zawodach.
10. **Gut Marek** ur. w 1939 r., student. W koszykówkę gra 2 lata i rozpoczął ją w Koronie. Dotychczas rozegrał 43 spotkania. Wychowanek naszego Klubu.
11. **Gawęda Józef** wieloletni członek Klubu. Sekcję Koszykówki prowadzi od roku 1948. Będąc jej gorącym propagatorem, poświęca wszystkie swe wolne chwile pracy klubowi, a w szczególności tej sekcji. Jako troskliwy opiekun zawodników zjednał sobie ich wyjątkowe zaufanie i poważanie. Prowadzi równocześnie drugą dyscyplinę, a mianowicie sekcję siatki żeńskiej.
12. **Szostak Edward** jeden z najstarszych naszych trenerów, prowadzi treningi kosza u nas od roku 1950. Swoim wyrozumiałym i stanowczym podejściem do ćwiczących, a przy tym posiadając duże kwalifikacje w tej dyscyplinie, zjednał sobie całą młodzież. Wymieniony jest wzorem trenera-wychowawcy. Będąc przy tym mocno przywiązany do naszego Klubu poszczycić się może wieloma osiągnięciami w swej pracy.



Kółka kręcą się coraz prędzej...

Mimo, że nasi chłopcy zaczynają się już „ścigać na całego" — wypada dla utrzymania ciągłości sprawozdań z działalności Sekcji, zacząć od krótkiego, cyfrowego sprawozdania z przebiegu zimowej zaprawy.

Zaprawa zimowa zorganizowana dla naszych kolarzy trwała od 15 października do 15 marca. Za zgodą Zarządu T.K.S. Korona, korzystali z niej zawodnicy także innych klubów, jak na przykład Sułko, Zasłowiec, Żelazny z Wisły, Siekierski, Sikora, Peszko ze Startu, Kuciński, Lisak z K.S. Hutnik Nowa Huta i inni, którzy mając trudności bądź to z powodu braku sali gimnastycznej, instruktora itd. na zasadzie koleżeństwa sportowego otoczeni zostali przez nas również serdeczną opieką.

Łącznie przeprowadzono 46 zapraw, na które złożyły się ćwiczenia gimnastyczne na sali, marszobiegi i treningi kolarskie. Frekwencja na zaprawach przeciętnie 24 zawodników. Równolegle do zajęć praktycznych prowadzone było szkolenie teoretyczne. W sumie cały okres przygotowań do obecnego sezonu został należycie wykorzystany i zaznaczył się widoczny przyrost kondycji i ogólnej sprawności.

Oceniając postawę naszych zawodników w tym okresie, należy przyznać, że charakteryzowała ich pilność i sumienność w wypełnianiu nakreślonych zadań. Trudno byłoby też wyróżnić któregoś. Na szczególne słowa uznania zasługują wszyscy za zapał i zdyscyplinowanie. Do wyjątków należał niestety Tadziu Jarzyna, usprawiedliwiając się osobistymi kłopotami, brakiem pracy itd. Opuszczał zaplanowane ćwiczenia, w rezultacie jak pokazały pierwsze starty daleko mu do jego zwykłej formy.

Mając należyte przygotowanie, zawodnicy nasi rozpoczęli wcześnie sezon startowy i w momencie gdy piszemy niniejszy artykulik, barwy Klubu reprezentowali nasi zawodnicy w następujących imprezach:

1. Zawody wewnętrznoklubowe (organizator T.K.S. Korona (17. III. na dystansie 30 km.
2. „Cyclo-cross" (organizator T.K.S. Korona) 24. III., dystans 18 km.
3. Otwarcie sezonu kolarskiego, 31. III., dystans 80 km.
4. Pierwsza eliminacja do X Wyścigu Pokoju w Bardo, 10. IV. dystans 120 km.
5. Mistrzostwa klubów krakowskich, 14. IV. dystans 100 km.

Od strony szkoleniowej najwartościowszym dla naszych chłopców był udział w eliminacji do wyścigu Pokoju w Bardo i wykazał, że reprezentujemy już średni poziom kolarstwa polskiego. Na przeszło 100 najlepszych zawodników pol-



Klemensiewicz Tadeusz mistrz kolarski naszego Klubu na rok 1957

skich, którzy stanęli na starcie pierwszej eliminacji w Bardo według nieoficjalnych danych 35-ty był Klemensiewicz, 48-my Urbanek, 57 Lupa, przy czym w pokonanym polu pozostawili tej miary zawodników, co Wiśniewski, Cieślak, Cierajewski, Ulik itd.

Do najefektowniejszych wyników zaliczyć należy mistrzostwa klubowe rozegrane w dniu 14 kwietnia na trasie Kraków—Katowice, w których nasi zawodnicy zajęli bezapelacyjnie trzy pierwsze miejsca. Od startu do mety nadawali oni ton całemu wyścigowi. Mistrzem klubu na rok 1957 został Tadziu Klemensiewicz. Wygrał on bieg w sposób jak najbardziej zasłużony i na tym miejscu należą mu się słowa pełnego uznania oraz życzenia dalszych pięknych wyników. A oto wyniki mistrzostw naszego Klubu na rok 1957:

1. Klemensiewicz Tadeusz
2. Lupa Henryk
3. Urbanek Tadeusz
4. Bąk Stanisław
5. Jarzyna Tadeusz
6. Łoziński Marian (karta)
7. Czerwiński Jerzy (karta)
8. Łodziński Kazimierz (karta)
9. Tomczak Władysław (karta)

W. W.

Prezydium Rady TKS. „Korona“ zawiadamia, że w poniedziałek dnia 29 kwietnia br., odbędzie się zebranie kierowników i trenerów wszystkich sekcji naszego Klubu w lokalu przy ul. Sokolskiej o godz. 19-tej. Tematem zebrania będą uroczystości 1 Maja. Prosimy o punktualne przybycie.



Będzie lepiej

Drużyna piłkarska w dniu 31 marca br. rozpoczęła swoje boje mistrzowskie w klasie A.

✱ Jako pierwszy mecz rozegrała go z Łobzowianką na jej boisku z wynikiem 6 : 3 dla Łobzowianki. Z naszej drużyny bramkami podzieli się: Sikora, Hapek i Piper. Wynik ten właściwie nie odzwierciadła gry. A przypisać go należy przede wszystkim chwilowej przewadze Łobzowianki w momencie zejścia z boiska naszego bramkarza i obrońcy, którzy przy startach z bardzo ostro grającymi zawodnikami Łobzowianki odnieśli kontuzje. Za stan brutalnej gry ponosi winę tylko sędzia, który dopuścił do tego. Osobny rozdział należy się boisku piłkarskiemu Łobzowianki. Dziwnym wydaje się, stanowisko przedstawiciela Wydz. Gier i Dyscyp. KOZPN-u, który przyjął takie boisko i zatwierdził go do rozgrywek mistrzowskich klasy A. Ustawienie bramek na boisku i ich pomalowanie, to jeszcze nie wszystko. Sama płyta boiska jest mocno usiana kretowiskami i nimi poorana, a trawa sięga nie przepisonej wysokości. Na takim więc boisku piłka nie otrzymuje w ogóle odbicia i osiada na nim jak na wodzie.

✱ Drugi mecz mistrzowski rozegrano w dniu 7 kwietnia br. na naszym stadionie z LZS-Mydlniki uzyskując wynik zaledwie remisowy. Gra naszej drużyny bardzo słaba, do przerwy 1 : 0 dla Mydlnik. Wyrównującą bramkę uzyskał po przerwie Czajowski z wolnego.

✱ Trzeci mecz mistrzowski rozegraliśmy w dniu 14 kwietnia z Nadwiślanem na jego boisku. Mecz ten znowu przegrała nasza drużyna w stosunku 5 : 4 (1 : 2). Bramkami podzielili się: Hapek 2, Sikora i Matoga.

Do przerwy nasi mieli więcej z gry i prowadzili na 3 minuty przed przerwą 2 : 0. Po pauzie drużyna nasza jakby osiadła na laurach i coś się w niej nie kleiło. Atak nie otrzymywał piłek, a jak znowu otrzymał je to nie umiał sobie poradzić z piłką i znaleźć odpowiedniej luki do bramki. Nadwiślan natomiast nie przedstawiał żadnego groźnego przeciwnika.

✱ Analizując te trzy spotkania, już obecnie można zauważyć słabe punkty w naszej drużynie, które kierownictwo i trener winno je jak najrychlej usunąć, jeśli oczywiście chcą drużynę utrzymać w A klasie. Nie chcemy tu bynajmniej im sugerować, co należy zrobić: czy wymienić niektórych zawodników, czy przesunąć ich na inne pozycje. W każdym razie w tym zestawieniu drużyna nasza nie odegra żadnej poważniejszej roli w mistrzostwach.

Zastanawiając się dalej nad wynikami z Łobzowianką 6 : 3, z Nadwiślanem 5 : 4 dochodzimy do przekonania, że atak naszej drużyny jaki by nie był, to w każdym razie strzela. Natomiast tyły jak to się mówi zawalają. I tu właśnie leży całe zło. Dlatego nad naszą defenzywą należy się zastanowić. Obserwując dalej zawody naszej drużyny piłkarskiej zauważyć także można, na co winien oczywiście zwrócić uwagę i trener, że z chwilą atakowania przez naszych napastników bramki przeciwnika zostają oni pozbawieni wsparcia, brak im pomocy. Defenzywa pozostaje daleko w tyle pod swoją bramką i jest oderwaną od ataku. Również pomoc oraz obrona mają swoje błędy. Jak już wspomnieliśmy trzymają się kurczowo swojej bramki i prowadzą pod nią grę systemem „stu podań“, systemem koronkowym zamiast zasilać atak piłką. Z takim systemem należy jak najprędzej zerwać. Przy zestawieniu składu winno się także zwracać baczną uwagę na warunki fizyczne zawodnika. Bo nie każdy z nich nadaje się na każdą pozycję i nie każdy z nich wykorzystuję swoje warunki fizyczne w grze.



Drużyna piłki nożnej rozgrywająca mistrzostwa w kl. A: Stoją od lewej: Przew. klubu Lowas R., kier. drużyny Ciurkot Wł., zaw. Rychlik, Stocki, Malec, Sroka, Matoga, Piper, Sikora, Kier. drużyn młodszych Żyła J., Przew. sekcji p. n. Jędrzejowski T. i trener Smagowicz St. Klęczą: Hapek, Fidenkiewicz, Reichert i Czajowski



Czekamy na własny basen

W związku z dużym odpływem seniorów z Sekcji kierownictwo jej położyło duży nacisk na młodzież. Już w ubiegłym roku na wojewódzkich mistrzostwach młodzików zdobyliśmy I miejsce zespołowo. Poza tym sekcja brała udział we wszystkich imprezach organizowanych przez WKKF, jak również w towarzyskich spotkaniach organizowanych przez inne sekcje pływackie. Siedmiu zawodników naszej sekcji zostało powołanych na obóz centralny Rady Głównej ZS. „Włókniarz" do Strzegonia, gdzie równocześnie zorganizowane zostały mistrzostwa ZS. „Włókniarz". Na mistrzostwach tych zawodnik nasz Reifer zdobył 2 trzecie miejsca na 100 i 200 m stylem klasycznym w kategorii seniorów.

Z powodu złych warunków atmosferycznych w sezonie letnim roku 1956 wiele imprez zostało odwołanych na terminy późniejsze, a które z kolei w ogóle się nie odbyły.

Sekcja nasza napotyka na duże trudności treningowe zwłaszcza w okresie zimowym z powodu zbyt małych ilości godzin treningów na basenie krytym MDK. W okresie tym nie można w ogóle szkolić narybku, gdyż do nauki pływania konieczne są osobne godziny.

Ukończenie basenu na Kombinacie Sportowym w Podgórzu da dopiero realne możliwości i podstawy rozwoju naszej sekcji. Basen ten na pewno będzie stanowił bazę nowych talentów w dzielnicy Podgórze.

Praca sekcji w obecnych warunkach jest tylko wegetacją i nie daje żadnych perspektyw normalnego rozwoju. Najlepiej o tym świadczy tabelka punktacji zespołowej krakowskich sekcji pływackich umieszczona w „Głosie Sportowca" w Nr 13. Jak więc wynika z porównania z punktacji klubowej, sekcja nasza zajęła na 6 Klubów VI miejsce zdobywając zaledwie 3 punkty. W stosunku do Wisły, która posiada 173 punkty jest to nie tylko za mało, ale jest to kompromitujące. Nadmienić pragniemy, że w roku poprzednim, tj. w 1955 sekcja nasza miała 6 punktów. A przecież w roku 56 sekcja nasza nie miała bynajmniej mniejszych dotacji na swoje potrzeby. Jak więc widzimy w tym stanie rzeczy, wydatkowane pieniądze na sekcję nie pokrywają się z wynikami jakich należałoby oczekiwa. Dlatego Rada Klubu winna się tym zagadnieniem szczegółowo zainteresować.

Ostatnio odbyło się zebranie członków sekcji, na którym pożegnaliśmy jednego z seniorów naszej sekcji kol. Reifera Wilhelma wieloletniego członka i utalentowanego zawodnika, który wyjechał na stały pobyt za granicę. Opuszczając Kraków oświadczył, że nadal będzie utrzymywał łączność z naszą sekcją i prosił o przysyłanie mu systematycznie gazetek naszego Klubu.

W dniach 13 i 14 kwietnia odbyły się pływackie mistrzostwa młodzików i chłopców. Startujący zawodnicy naszej sekcji zajęli następujące miejsca:

400 m styl dowolny dla młodz.

100 m styl dowolny dla młodz.

I miejsce — Mitan Maciej

200 m styl klas. dla chłopców

III miejsce — Migała Kazimierz

100 m styl grzbietowy dla młodzików — dziewcząt

II miejsce — Skowronek Władysława

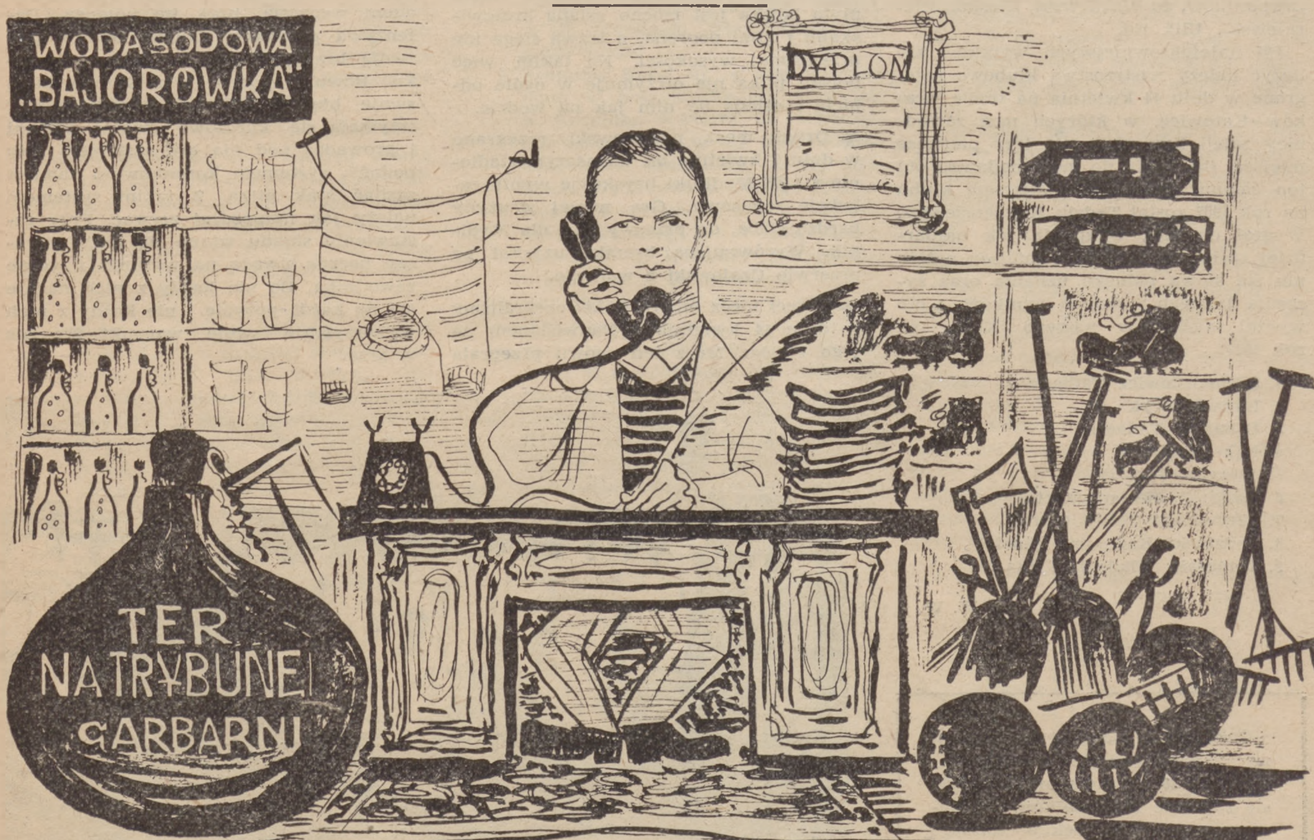
200 m styl klasyczny dla młodzików — dziewcząt

IV miejsce — Skóra Lidia.

Według nie oficjalnych obliczeń sekcja pływacka naszego Klubu w powyższych mistrzostwach zajęła III miejsce w ogólnej punktacji zawodów.

A. B.

NASZ HUMOR



Sekretarz „inż." H. Kasprzyk pełniący równocześnie funkcję gospodarza i kier. obiektów skarży się jeszcze na brak pracy.

Wiadomości Klubowe TKS „Włókniarz-Korona" redaguje Kolegium. — Adres: Kraków, Sokolska 17 — Tel. 553-01.
Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, Wielopole 1 — Zam. 719 — M-12